

*Aleksandra OLENDER*

*Wojskowa Akademia Techniczna*

*im. Jarosława Dąbrowskiego w Warszawie<sup>1</sup>*

*Wydział Cybernetyki/ Instytut Organizacji i Zarządzania*

*aleksandra.olender@wat.edu.pl*

*ORCID 0000-0001-7145-5801*

*<https://doi.org/10.34739/dsd.2019.01.12>*



---

## **ZNACZENIE UDZIAŁU W MISJACH POKOJOWYCH DLA POZYCJI MIĘDZYNARODOWEJ POLSKI NA PRZYKŁADZIE MISJI UNIFIL**

---

**ABSTRAKT:** W pracy dokonano przeglądu misji pokojowej w Libanie z udziałem Polskiego Kontyngentu Wojskowego. Przedstawiono również strukturę organizacyjną wojskowej służby zdrowia zabezpieczającej żołnierzy we wspomnianej misji pamiętając o początkowym przeznaczeniu celowym polskich jednostek w tej misji. Autorka poszukuje odpowiedzi na pytanie o znaczenie udziału SZ RP w misji UNIFIL. Praca stanowi również próbę charakterystyki pierwszej misji w Libanie, w perspektywie ponownego udziału wojsk polskich w misji pod koniec 2019 roku. Polska uchodzi za odpowiedzialnego członka NATO i Unii Europejskiej.

**SŁOWA KLUCZOWE:** Liban, polski kontyngent wojskowy, ONZ, misja pokojowa, Polska

---

## **THE IMPORTANCE OF PARTICIPATION IN PEACEKEEPING MISSIONS FOR THE INTERNATIONAL POSITION OF POLAND ON THE EXAMPLE OF THE UNIFIL MISSION**

**ABSTRACT:** The article includes an analysis of the peace mission in Lebanon with the participation of the Polish Military Contingent. The organizational structure of the military health service securing our soldiers in that mission was also presented, bearing in mind the initial intended use of Polish units in this mission. The article is looking for an answer to the question about the importance of participation in peacekeeping missions of the Polish Armed Forces. It is also a description of the first mission in Lebanon, with a view to the re-participation of Polish troops in the mission at the end of 2019. Poland is considered a responsible member of NATO and the European Union.

**KEYWORDS:** Lebanon, Polish Task Force, UN, peace mission, Poland

---

<sup>1</sup> Military University of Technology.

## WPROWADZENIE

W ciągu ostatnich dziesięcioleci Polska brała aktywny udział w wielu misjach pokojowych organizacji międzynarodowych. Pierwszym konfliktem zbrojnym, w którym polscy żołnierze wystąpili w roli rozjemców była wojna w Korei, tocząca się w latach 1950–1953. Od roku 1953, który stanowi początek obecności pododdziałów Wojska Polskiego w misjach tego typu, dziesiątki tysięcy polskich żołnierzy brały udział w misjach Komisji Międzynarodowych, Organizacji Narodów Zjednoczonych (ONZ), Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (OBWE), Unii Europejskiej oraz Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego (*North Atlantic Treaty Organization* – NATO). Udział Polskich Kontyngentów Wojskowych w misjach pokojowych i stabilizacyjnych na początku 2009 roku koncentrował się na kontynentach azjatyckim, europejskim i afrykańskim. Główny wysiłek naszych żołnierzy skupiał się na misji stabilizacyjnej NATO w Afganistanie (*International Security Assistance Force* – ISAF), misji NATO na Bałkanach (*Kosovo Force* – KFOR), misjach pokojowych ONZ w Libanie (*United Nations Interim Force In Lebanon* – UNIFIL) i Syrii (*United Nations Disengagement Observer Force* – UNDOF) oraz misji Unii Europejskiej w Czadzie. W związku z planowanym powrotem Sił Zbrojnych RP do misji pokojowych ONZ jako temat rozważań badawczych obrano w szczególności misję UNIFIL w Libanie<sup>2</sup>.

Za cel badawczy opracowania obrano omówienie znaczenia udziału Sił Zbrojnych RP w misji UNIFIL i jego wpływu na pozycję międzynarodową RP. Podstawowy problem badawczy natomiast, nad którym Autorka prowadzi rozważania, dotyczy korzyści, jakie udział w misji przyniósł Polsce, jak zmieniło się w związku z tym postrzeganie naszego kraju na arenie międzynarodowej oraz jakich korzyści (czy to na szczeblu dyplomatycznym – pozycji Polski w kontaktach zewnętrznych, czy też na szczeblu wojskowym) można spodziewać się w przyszłości, mając na uwadze plany polskiego rządu dotyczące powrotu naszych żołnierzy do Libanu.

Mając na uwadze niekiedy widoczne w literaturze problemy terminologiczne w zakresie rozróżnienia pojęć misji pokojowej i operacji pokojowej, rozważania warto rozpocząć od próby konceptualizacji tych pojęć. Nierzadko, w różnych opracowaniach możemy spotkać się z traktowaniem ich jako tożsame. Jest to jednak poważny błąd. Misje pokojowe są bowiem rodzajem operacji pokojowych o charakterze mediacyjno-monitorującym lub obserwacyjno-nadzorującym prowadzonych przez niewielką liczbę personelu (od kilku do kilkudziesięciu osób). Operacje pokojowe natomiast polegają przede wszystkim na zapobieganiu, ograniczaniu, łagodzeniu i zakończeniu działań wojennych między państwami lub wewnątrz państw za pośrednictwem pokojowej interwencji trzeciej strony, zorganizowanej i kierowanej przez organizację międzynarodową z użyciem personelu wojskowego, policyjnego i cywilnego celem

<sup>2</sup> Vide G. Ciechanowski, *Misje pokojowe ONZ w XX wieku*, Toruń 2013; F. Gągor, K. Paszkowski, *Międzynarodowe misje pokojowe w doktrynie obronnej RP*, Toruń 1999; M. Marszałek, J.T. Limanowski, *Misje pokojowe Organizacji Narodów Zjednoczonych. Geneza. Struktura. Planowanie*, Warszawa 2011.

przywrócenia i utrzymania pokoju. Łatwo zatem zauważyć stosunek podrzędności misji pokojowej nad operacją pokojową, która jest zatem terminem znacznie szerszym<sup>3</sup>.

W celu znalezienia odpowiedzi na ogólny problem badawczy należy zacząć od swoistej genezy konfliktu w Libanie. Pogranicze Libanu i Izraela od dawna stanowiło punkt zapalny Bliskiego Wschodu i zawsze dochodziło tu do antagonizmów na tle etnicznym i religijnym. Od połowy XIX wieku Liban był terenem bratobójczych walk pomiędzy przedstawicielami różnych grup etnicznych i religijnych. Sytuacja taka utrzymywała się również po zakończeniu II wojny światowej, mimo że Liban stał się suwerennym państwem. Narastające w społeczeństwie przeciwieństwa oraz obecność uzbrojonych grup bojowników palestyńskich doprowadziły w 1976 r. do wybuchu wojny domowej, w obliczu której doszło do interwencji arabskich sił zapobiegawczych. Pomimo zmniejszenia natężenia walk na większości terytorium Libanu, w szczególności na południu kraju, w dalszym ciągu trwał otwarty konflikt pomiędzy Palestyńczykami i muzułmańskimi ugrupowaniami libańskimi. W konflikcie tym uczestniczyły również nieregularne grupy chrześcijańskie wspomagane przez Izrael. Nie ustawały także ataki bojowników palestyńskich na cele położone na obszarze Izraela. Konflikt osiągnął punkt krytyczny w momencie, gdy doszło do przeniesienia palestyńskich baz z Jordanii do Libanu, co spotkało się z natychmiastową reakcją Izraela na arenie międzynarodowej. W efekcie sporów pomiędzy Izraelem i Libanem w marcu 1978 r. Organizacja Wyzwolenia Palestyny przeprowadziła krwawy atak na obywateli Izraela. Wydarzenie to okazało się brzemiennie w skutkach, ponieważ w odwecie armia izraelska w ciągu kilku dni wkroczyła do południowego Libanu i zajęła znaczny jego obszar. Spotkało się to ze zdecydowanym protestem rządu Libanu i jego deklaracją o odcięciu się od działań Palestyńczyków. Taki stan rzeczy doprowadził do reakcji Rady Bezpieczeństwa ONZ, w efekcie której doszło do podpisania dwóch rezolucji – 425 (1978) i 426 (1978) z 19 marca 1978 r., w sprawie ustanowienia Sił Tymczasowych ONZ w Libanie UNIFIL (*United Nations Interim Force in Lebanon*)<sup>4</sup>.

Niezależnie od tego obie rezolucje miały na celu potwierdzenie wycofania sił Izraela z Libanu, przywrócenie międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa w rejonie, a także pomoc rządowi Libanu w efektywnym sprawowaniu władzy. Wskutek podjętych działań pierwsze jednostki misji UNIFIL wkroczyły do Libanu 23 marca 1978 r.<sup>5</sup>

Na podstawie rezolucji S/RES/425 i S/RES/426 mandat UNIFIL obejmuje monitorowanie wycofania sił zbrojnych Izraela z południowego Libanu, przywrócenie międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa, pomoc rządowi Libanu w przywróceniu efektywnej władzy; w trakcie konfliktu w latach 1982-1985 zapewnienie ochrony i pomocy humanitarnej dla ludności cywilnej. Na podstawie rezolucji S/RES/1701 natomiast mandat UNIFIL obejmuje monitorowanie

<sup>3</sup> Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego, Myśl Wojskowa 2002, nr 6, s. 65.

<sup>4</sup> L. Szot, M. Bałaj, *Duszpasterstwo wojskowe w misjach pokojowych i stabilizacyjnych Polskich Sił Zbrojnych*, [w:] *Formy Duszpasterstwa w Wojsku Polskim*, red. L. Szot, Warszawa 2010, s. 13.

<sup>5</sup> Z. Sierpiński, *Misja pokojowa UNIFIL w Libanie (1978-2003)* [w:] D. S. Kozerański (red.), *Udział jednostek wojska Polskiego w międzynarodowych misjach pokojowych w latach 1973-2003. Wybrane problemy*, Warszawa 2004, s. 71.

przerwania działań zbrojnych, pomoc siłom zbrojnym Libanu w rozmieszczeniu wojsk na południu kraju po wycofaniu z tego terytorium wojsk Izraela, koordynacja działań z rządami Libanu i Izraela, zapewnianie dostępu dla ludności cywilnej do pomocy humanitarnej oraz umożliwienie dobrowolnego i bezpiecznego powrotu osobom przesiedlonym, współpracę z siłami zbrojnymi Libanu dotyczącą ustanowienia między tzw. „blue line” a rzeką Litani strefy wolnej od obecności wojska i sprzętu wojskowego, poza rozmieszczonymi tam żołnierzami przez siły zbrojne Libanu i siłami UNIFIL, czy też pomoc dla rządu Libanu w zabezpieczeniu wszystkich granic państwowych przed ich przekroczeniem przez jednostki nieposiadające zgody odpowiednich służb<sup>6</sup>.

UNIFIL jest jedną z najdłużej działających, ale też najbardziej nieskutecznych misji pokojowych ONZ. Jej żołnierze nie byli w stanie zapobiec ani wojnie z 1982 r., połączonej z masakrą Palestyńczyków, przebywających w libańskich obozach dla uchodźców, ani też późniejszym nalotom izraelskiego lotnictwa<sup>7</sup>.

## **POLSKA W MISJI UNIFIL**

11 marca 1978 roku pod Tel Avivem (Izrael) miał miejsce atak komandosów palestyńskich (posiadających swoje bazy w południowym Libanie), w wyniku którego zginęło 37 Izraelczyków. W odwecie w nocy z 14 na 15 marca armia izraelska dokonała inwazji na Liban i zajęła rejon na południe od rzeki Litani. Rząd libański wystosował do ONZ stanowcze żądanie natychmiastowego zaprzestania działań wojennych oraz całkowitego wycofania wojsk izraelskich z zajętego terytorium w celu przywrócenia na nim swojej kontroli. 19 marca Rada Bezpieczeństwa ONZ uchwaliła rezolucję nr 425, w której postulowała ścisłe poszanowanie integralności terytorialnej, suwerenności i politycznej niepodległości Libanu. Wezwała Izrael do wycofania wojsk z terytorium Libanu oraz postanowiła utworzyć Tymczasowe Siły ONZ (United Nations Interim Force in Lebanon – UNIFIL) w celu nadzorowania wycofywania wojsk izraelskich oraz udzielenia rządowi Libanu pomocy w przywróceniu władzy w południowej części kraju<sup>8</sup>. Pierwsi żołnierze, którzy weszli w skład UNIFIL, zostali tam skierowani z misji obserwacyjnej UNTSO (Organizacja Narodów Zjednoczonych ds. Nadzorowania Rozejmu) i z misji pokojowych UNDOF (Siły ONZ do Obserwacji Rozdzielenia Wojsk) i UNEF II (Drugie Doraźne Siły Pokojowe Organizacji Narodów Zjednoczonych) stacjonujących na Bliskim Wschodzie<sup>9</sup>.

Siły ONZ zostały rozmieszczone w strefie działań wojennych, na południe od rzeki Litani. Ich zadanie polegało na przeciwdziałaniu wznowieniu walk. W pasie pomiędzy terenem stacjonowania wojsk ONZ a granicą libańsko-izraelską pozostała tzw. strefa buforowa, kontrolowana przez Siły Zbrojne Izraela (IDF) i współpracujące z nimi libańskie ugrupowania

<sup>6</sup> „Nasza Służba”, nr 19/2003, s. 5.

<sup>7</sup> *Ośrodek Informacji ONZ w Warszawie*, [http://www.unic.un.org.pl/misje\\_pokojowe/unifil.php](http://www.unic.un.org.pl/misje_pokojowe/unifil.php), (28.03.2019).

<sup>8</sup> F. Gągor, K. Paszkowski, *Międzynarodowe misje pokojowe w doktrynie obronnej RP*, Toruń 1999, s. 154.

<sup>9</sup> C. Marcinkowski, *Misje pokojowe na początku XXI wieku*, Warszawa 2004, s. 26.

militarne (SLA). We wrześniu 1978 roku w skład sił UNIFIL wchodziło 5 931 żołnierzy z 9 krajów. W czerwcu 1978 roku po wycofaniu się wojsk izraelskich z większej części terytorium Libanu (z wyjątkiem strefy buforowej), żołnierze UNIFIL podjęli starania o przywrócenie działalności organów libańskiej administracji państwowej w południowej części kraju. Było to niezmiernie trudne ze względu na rozbieżne interesy stron konfliktu oraz ogólną niechęć do współpracy z UNIFIL. Ograniczało to możliwość działania sił ONZ w zakresie operacyjnym, logistycznym i administracyjnym. Realizację wyznaczonych zadań utrudniały incydenty zbrojne i ostrzeliwanie posterunków UNIFIL przez uzbrojone jednostki. Do lutego 1984 roku zginęło 43 żołnierzy misji, a ponad 120 zostało rannych<sup>10</sup>.

Strefa operacyjna UNIFIL nie przypomina żadnej ze stref zdemilitaryzowanych, w których kiedykolwiek funkcjonowały misje pokojowe ONZ. Siły UNIFIL nie sprawują żadnej władzy administracyjnej nad miejscową ludnością, mimo że na terenie ich działania nie ma lokalnych władz wojskowych ani cywilnych. W 1982 roku, po kolejnej inwazji Izraela na Liban, Rada Bezpieczeństwa ONZ nałożyła na UNIFIL kolejne zadanie, którym było niesienie pomocy humanitarnej miejscowej ludności. Podstawową rolę w realizacji tego zobowiązania odegrała służba zdrowia UNIFIL pierwszego i drugiego poziomu leczniczego, która udzielała ambulatoryjnej pomocy lekarskiej i pielęgniarskiej w zakresie podstawowej oraz specjalistycznej opieki zdrowotnej. Istotnym w tym miejscu jest przedstawienie struktury służby zdrowia Polskiego Kontyngentu Wojskowego w Libanie, który w obrębie zadania przedstawionego przez Radę Bezpieczeństwa ONZ pełnił znaczącą rolę w późniejszych latach (strukturę przedstawia rysunek 1)<sup>11</sup>.



**Rysunek 1.** Struktura organizacyjna służby zdrowia Polskiego Kontyngentu Wojskowego w Libanie (UNIFIL)

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych ONZ oraz SZ RP.

<sup>10</sup> W. Fałkowski, *Nad niebieską linią* [w:] „Wojska Lądowe” 2002/9, s. 6-7.

<sup>11</sup> B. Szubińska, *Udział polskich kobiet w misjach pokojowych i stabilizacyjnych*, WCEO, Warszawa 2014, s. 26.



Jak łatwo można wywnioskować na podstawie powyższego rysunku, w skład Tymczasowych Sił Zbrojnych ONZ w Libanie wszedł również Polski Kontyngent Wojskowy. Jego udział w misji UNIFIL zapoczątkowała w kwietniu 1992 roku Kompania Medyczna, która przejęła po kontyngencie szwedzkim zadania Szpitala Polowego, stacjonującego w miejscowości Naqoura. W kwietniu 1994 roku w strefie operacyjnej UNIFIL rozpoczęły pełnienie zadań mandatowych kolejne polskie jednostki – Batalion Logistyczny w Naqoura oraz Zgrupowanie Pododdziałów Inżynieryjnych w Jwayya, a w czerwcu 1996 roku – Zgrupowanie Pododdziałów Remontowych w Tybninie. Te oddziały swój chrzest bojowy przeszły podczas działań o kryptonimie „grona gniewu”, rozpoczętej 11 kwietnia 1996 roku. W ich trakcie polscy saperzy, medycy i logistycy byli kilkakrotnie ostrzelani przez wojska izraelskie – 18 kwietnia nieopodal bazy w Jwayya toczyła się izraelsko-palestyńska wymiana ognia, w wyniku której polscy lekarze musieli udzielić pomocy medycznej poszkodowanym żołnierzom ONZ i cywilom. 19 kwietnia Polacy i Nepalczycy usiłujący oczyścić z niewybuchów trasę pochodu uchodźców zostali zaatakowani dwukrotnie, 22 kwietnia natomiast pociski spadły nieopodal polskiego konwoju<sup>12</sup>.

W tym czasie dowódcą (Force Commander) UNIFIL-u był gen. Stanisław Woźniak. W grudniu 2000 roku w skład Sił UNIFIL wchodziło 5 633 żołnierzy, którzy reprezentowali 11 krajów. Kontyngent polski liczył wówczas 629 żołnierzy i pracowników cywilnych wojska<sup>13</sup>. W latach 2001-2003 znacznie zredukowano personel misji. Polski Kontyngent Wojskowy po likwidacji Zgrupowania Pododdziałów Inżynieryjnych w 2001 roku liczył początkowo 482 osób, a rok później 239 osób. W połowie 2006 roku w UNIFIL pełniło służbę 1 989 żołnierzy (w tym 205 żołnierzy Wojska Polskiego), wspieranych przez 100 pracowników cywilnych personelu międzynarodowego, 305 pracowników lokalnej społeczności libańskiej oraz 50 obserwatorów wojskowych UNTSO<sup>14</sup>. Wydarzenia z lipca i sierpnia 2006 roku związane z kolejną, trzecią agresją Izraela na Liban i walki IDF z Hezbollahem spowodowały, że niezbędne stało się zwiększenie liczebności Sił Zbrojnych ONZ do ponad 13 000 (kontyngenty z 22 krajów). Zwiększono również liczebność Polskiego Kontyngentu Wojskowego, który na początku 2009 roku liczył 500 żołnierzy i pracowników cywilnych<sup>15</sup>.

Pod koniec 2009, w związku z ogólnym wycofywaniem kontyngentów z misji oenzykowskich, PKW Liban rozpoczął wycofywanie do kraju. 27 października zakończyła działalność kompania manewrowa, 10 listopada odleciała pierwsza grupa żołnierzy, 1 grudnia POLLOG oficjalnie przekazał odpowiedzialność duńskiemu batalionowi logistycznemu i 6 grudnia w Kielcach nastąpiło uroczyste powitanie PKW. Tradycje Polskiego Kontyngentu Wojskowego w UNIFIL kontynuowało Centrum Szkolenia na Potrzeby Sił Pokojowych.

<sup>12</sup> A. Cianciara, *Misje pokojowe* [w:] *Organizacje międzynarodowe w działaniu*, red. A. Florczak, A. Lisowska, Wrocław 2014, s. 25.

<sup>13</sup> K. Korzeniewski, Warszawa 2004, s. 28-40.

<sup>14</sup> *Idem*, *Vademecum żołnierza. Islamskie Państwo Afganistanu*, Warszawa 2006, s. 69-73.

<sup>15</sup> *Ibidem*.

Ostatni polscy żołnierze pełniący służbę pod flagą UNIFIL opuścili teren Libanu w dniu 11 grudnia 2009 roku. Byli to oficerowie z grupy likwidacyjnej, w której skład wchodził szef logistyki, szef finansów oraz szef bezpieczeństwa.

Polska wycofała się z misji pokojowych ONZ w 2009 r. Po kilku latach jednak władze uznały, że do tego typu misji należy wrócić. Poszukiwania odpowiedniego miejsca i rozmowy z partnerami zajęły kolejne lata. Wszystko wskazuje na to, że finał tego procesu nastąpi w listopadzie 2019 r., kiedy polscy żołnierze wrócą w szeregi Tymczasowych Sił ONZ w Libanie.

Jeszcze w grudniu 2018 r., gdy przedstawiciele MON informowali sejmową komisję obrony o działalności polskich kontyngentów wojskowych i związanych z nimi planach na przyszłość, powrót Wojska Polskiego do misji UNIFIL nie był w 100 procentach przesądzony. Obecnie jednak Dowództwo Operacyjne RSZ jest już po rekonesansie przeprowadzonym w Libanie, podczas którego omówiono m.in. możliwości oraz oczekiwania wobec polskiego kontyngentu. Przygotowania do powrotu do sił ONZ w Libanie toczą się także na szczeblu politycznym. W ostatnim czasie wizytę w tym państwie rozpoczął szef prezydenckiego Biura Bezpieczeństwa Narodowego (BBN), Paweł Soloch. BBN potwierdziło w oficjalnym komunikacie, że wyjazd ma związek z przygotowaniem do udziału Polski w misji pokojowej w Libanie<sup>16</sup>.

Przed wyjazdem zapowiadano, że Soloch będzie rozmawiał z najwyższymi przedstawicielami libańskich władz oraz dowództwa UNIFIL na temat wzajemnej współpracy oraz warunków ewentualnego funkcjonowania polskiego kontyngentu wojskowego. W lutym 2019 roku przedstawiciele ONZ odwiedzili też 12. Brygadę Zmechanizowaną w Szczecinie (12 BZ), skąd ma pochodzić trzon pierwszej zmiany kontyngentu. Goście zapoznali się m.in. z uzbrojeniem brygady oraz zobaczyli pokaz działania patrolu podczas zasadzki, ewakuacji medycznej oraz według procedury „Cordon&Search”. Doniesienia prasowe potwierdza dodatkowo fakt, iż razem z szefem BBN do Libanu poleciał m.in. dowódca 12. Dywizji Zmechanizowanej, gen. dyw. Maciej Jabłoński. Jedną z brygad, które mu podlegają jest właśnie 12 BZ<sup>17</sup>.

Wstępnie kontyngent będzie wielkości kompanii, czyli ok. 200 ludzi wraz z kołowymi transporterami opancerzonymi „Rosomak”, które stanowią podstawowe wyposażenie szczecińskiej brygady. Do Libanu pojadą elementy wsparcia również z innych jednostek, np. logistycy. Polacy będą częścią batalionu, którego państwem ramowym (wystawiającym większość żołnierzy i dowodzącym całością) jest Irlandia. Na tę chwilę (marzec 2019) właśnie logistyka pozostaje ostatnią kwestią, która nie została jeszcze uzgodniona. Wojsko musi bowiem doprecyzować szczegóły co do wielkości zabezpieczenia logistycznego i podjąć decyzję, w jaki sposób kontyngent będzie finansowany. Innymi słowy, w chwili obecnej ustalenia dotyczą przede wszystkim tego, jak duża część misji zostanie sfinansowana z budżetu MON, a ile poprzez obowiązujące w ONZ mechanizmy refundacji kosztów.

<sup>16</sup> *Okolo 200 polskich żołnierzy pojedzie jesienią do Libanu*, <https://www.defence24.pl/okolo-200-polskich-zolnierzy-pojedzie-jesienia-do-libanu-powrot-na-misje-pokojowe-onz>, (28.03.2019).

<sup>17</sup> *Ibidem*.

Wartym odnotowania jest fakt, że w ramach realizacji współpracy z kontyngentami z innych państw polskiemu dowództwu mają podlegać żołnierze węgierscy. Kwestią otwartą jest, w jaki sposób Polacy w ramach irlandzkiego batalionu UNIFIL będą współpracowali z Węgrami. Z informacji posiadanych przez Dowództwo Operacyjne Rodzajów Sił Zbrojnych wynika, że w 2019 r. wojska węgierskie wyślą narodowy wkład do sztabu i struktur batalionu irlandzkiego. Pododdział z Węgier ma się pojawić w Libanie w roku 2020 r., a obecnie jest wypracowywana decyzja, jaki będzie charakter tego zaangażowania. Od niej zależy, jakie będą relacje między żołnierzami na miejscu<sup>18</sup>.

Powrót Polski do misji ONZ jest jednym z priorytetów polityki bezpieczeństwa Prezydenta RP Andrzeja Dudy. Już w 2015 r. podczas 70. Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych Prezydent zadeklarował gotowość zwiększania przez Polskę bezpośredniego wkładu w utrzymywanie pokoju i zapewnianie bezpieczeństwa w ramach ONZ. Udział Polski w misji „błękitnych hełmów” w Libanie byłby zwieńczeniem podjętych z inicjatywy Prezydenta RP dwuletnich prac Ministerstwa Obrony Narodowej nad powrotem do misji pokojowych, z których Polska wycofała się w 2009 r. Polskie zaangażowanie związane jest także z niestałym członkostwem w Radzie Bezpieczeństwa Organizacji Narodów Zjednoczonych oraz polityką zapewniania bezpieczeństwa i wspierania sojuszników w regionie. W ostatnich latach Polska na Bliskim Wschodzie m.in. brała udział w działaniach Globalnej Koalicji do walki z tzw. Państwem Islamskim, a także wspiera armię Iraku w ramach misji Sojuszu Północnoatlantyckiego<sup>19</sup>.

Polska zrezygnowała z wysyłania żołnierzy na misje pokojowe ONZ przed dekadą. W styczniu 2009 r. rząd przyjął strategię udziału wojsk w misjach poza granicami kraju. Za priorytet wskazywała ona misje NATO i Unii Europejskiej, a misje prowadzone pod innym szyldem, w tym ONZ, zostały postawione na drugim miejscu. Uzasadnieniem było to, że nie odgrywały już one takiej roli dla bezpieczeństwa Polski, jak to miało miejsce zanim wstąpiliśmy do NATO i UE. Przestały też być „oknem na świat” dla polskich żołnierzy, którzy mieli już za sobą przełomową pod wieloma względami misję w Iraku (zarówno w zakresie szkolenia, jak i logistyki czy dowodzenia)<sup>20</sup>.

W tym czasie siły Wojska Polskiego angażowała głównie misja ISAF prowadzona przez NATO w Afganistanie (wiosną 2009 r. kontyngent zwiększył się z ok. 1600 do ok. 2000 żołnierzy). Generowała ona także wysokie koszty. MON kierowane przez ministra Bogdana Klichę szukało przy tym oszczędności. Część wojskowych wskazywała jednak wówczas, że będą to oszczędności pozorne, bo Narody Zjednoczone zwracały 60 proc. poniesionych wydatków. Do końca 2009 r. Polscy żołnierze wycofali się z misji UNDOF w Syrii (po 35 latach), UNIFIL w Libanie (po 17 latach) oraz misji pokojowej w Czadzie.

<sup>18</sup> *Polska zaangażuje się w misję ONZ w Libanie*, <https://www.tvp.info/40413633/polska-zaangazuje-sie-w-misje-onz-w-libanie>, (28.03.2019).

<sup>19</sup> *Ibidem*.

<sup>20</sup> J. Zuziak, *Wojsko Polskie w misjach pokojowych w latach 1953-1990*, Warszawa 2009, s. 9.



Jak już wcześniej wspomniano, po kilku latach jednak polskie władze uznały, że do misji pokojowych należy wrócić<sup>21</sup>. Zapewnienia o gotowości polskich żołnierzy do udziału w nich składał w siedzibie ONZ w Nowym Jorku ówczesny prezydent Bronisław Komorowski. Jak już wcześniej wspomniano, kurs ten został podtrzymany po objęciu władzy przez Prawo i Sprawiedliwość. Najpierw we wrześniu 2015 r. prezydent Andrzej Duda zapowiedział w przemówieniu na forum ONZ wznowienie aktywności Polski w misjach pokojowych. Natomiast we wrześniu 2016 r. ówczesny wiceminister obrony Wojciech Fałkowski oficjalnie zgłosił gotowość do wysłania od 80 do 100 żołnierzy na misje pokojowe ONZ. Chodziło o pododdział inżynieryjny (do rozminowywania i budowy infrastruktury), oficerów do sztabów oraz obserwatorów.

Starania o powrót do misji pokojowych ONZ dość długo nie przekładały się na konkrety. Warszawa nie chciała bowiem wysłać żołnierzy na jakąkolwiek misję, lecz szukała takiej, gdzie Polska mogłaby osiągnąć jakieś korzyści (czy to w wymiarze szkoleniowym dla wojska, czy też w wymiarze politycznym), a bezpieczeństwo żołnierzy nie byłoby poważnie narażone. Do powrotu do misji UNIFIL przyczyniła się zmiana polskiego pomysłu na udział w misjach ONZ. MON zrezygnowało z promowania pomysłu wysłania pododdziału saperów. Do Libanu pojedzie kompania piechoty zmotoryzowanej. Obecnie personel misji liczy ponad 11 tys. żołnierzy, z czego ok. 10,5 tys. to żołnierze z 41 państw. Budżet misji sięga 500 mln dolarów. Od początku misji UNIFIL życie straciło ponad 300 uczestniczących w niej żołnierzy, w tym siedmiu Polaków<sup>22</sup>.

## **ZNACZENIE MISJI POKOJOWYCH DLA POZYCJI MIĘDZYNARODOWEJ RP**

Nie ulega wątpliwości, że udział wojsk danego kraju w jakiegokolwiek misji sprzyja budowaniu prestiżu i wiarygodności tegoż kraju na arenie międzynarodowej. Działalność zarówno POLLOG-u, jak i POLBATT-u została bardzo pozytywnie oceniona. Na uroczystościach w obozie Ziouani, kończących udział polskich żołnierzy w misji, ówczesny dowódca UNDOF gen. Wolfgang Jilke powiedział, że „był to dla niego wielki honor dowodzić żołnierzami znanymi z Wisły”<sup>23</sup>.

Jak już wcześniej wspomniano, misja polskich żołnierzy w Libanie dobiegła końca 1 grudnia 2009 r. Uczestniczyło w niej 31 zmian PKW. Działania polskiego kontyngentu zostały pozytywnie ocenione przez sojuszników. Stanowisko takie przedstawił między innymi dowódca Sektora Wschód, w którym służyli Polacy, gen. bryg. Richardo Alvarez-Espejo Garcia. Podczas uroczystości opuszczenia polskiej flagi w obozie „Cervantes”, wysoko ocenił profesjonalizm, morale i dyscyplinę wojskową polskich żołnierzy. Decyzja o zakończeniu misji uznana została przez część generalicji za zbyt pochopną. Przykładowo gen. Stanisław

<sup>21</sup> *W 2019 r. Wojsko Polskie wróci do Libanu*, <https://www.defence24.pl/w-2019-r-wojsko-polskie-wroci-do-libanu-i-zespolu-fregat-nato-pozniej-pierwsza-misja-f-16-w-estonii>, (28.03.2019).

<sup>22</sup> *Ibidem*.

<sup>23</sup> T. Kołodziejczyk, *Udział żołnierzy Wojska Polskiego w misjach pokojowych ONZ na Bliskim Wschodzie w latach 1973-2004* [w:] *Misje pokojowe i antyterrorystyczne w procesie utrzymania bezpieczeństwa międzynarodowego w latach 1948-2004*, red. D. Kozerański, Toruń 2006, s. 85.

Koziej uważał, że należało zwiększyć kontyngent w Libanie zamiast umacniać kontyngent w Afganistanie, gdyż według niego tamten region jest znacznie ważniejszy z punktu widzenia polskich interesów strategicznych. Wskazywał także możliwość wysłania na misję jednostek bojowych, powietrzno-desantowych i zmechanizowanych, oprócz jednostek logistycznych. Jednostki te miały wspomóc armię libańską w rozbrajaniu Hezbollahu na południu kraju<sup>24</sup>.

Zaskakujące było skierowanie przez rząd do Sejmowej Komisji Spraw Zagranicznych na początku czerwca 2010 r. dokumentu pt. *Memorandum o porozumieniu między Organizacją Narodów Zjednoczonych a rządem Rzeczypospolitej Polskiej o wydzieleniu zasobów do Tymczasowych Sił Organizacji Narodów Zjednoczonych w Republice Libańskiej (UNIFIL)*. Zgodnie z nim do Libanu miało zostać ponownie wysłanych 328 polskich żołnierzy. Stałoby się tak, gdyby Sejm zatwierdził dokument, a później podpisał go prezydent. Rzecznik MON poinformował, że dokument to niezbędna formalność do uzyskania od ONZ zaległych pieniędzy za udział w misji.

Szef Sztabu Generalnego gen. Franciszek Gągor ocenił, że „misje w Libanie i na Wzgórzach Golan były dla polskiej armii szkołą podstawową, misje na Bałkanach szkołą średnią, a misje w Afganistanie i Iraku uniwersytetem”. Sugerowana przez NATO liczba żołnierzy uczestniczących w misjach poza granicami kraju to 8% liczby Wojsk Lądowych<sup>25</sup>.

W pierwszej połowie 2010 r. w misjach zagranicznych uczestniczyło 2 640 polskich żołnierzy. Wiceminister Obrony Narodowej, Stanisław Komorowski, za optymalną liczbę polskich żołnierzy służących poza granicami kraju wskazał wartość między 3200 a 3800 żołnierzy<sup>26</sup>.

Udział Polski w misjach pokojowych w ramach przynależności do ONZ i NATO jest wyrazem zaangażowania w urzeczywistnianie idei pokoju na świecie, podzielenia przeświadczenia o konieczności wspólnego rozwiązywania problemów i wprowadzania ładu globalnego. Udział Wojska Polskiego w misjach pokojowych ONZ i NATO jest też w istotnej mierze znakiem unifikacji świata; jest wyrazem poświęcania przez polityków i społeczeństwo coraz większej uwagi sprawom dotyczącym całego globu, tworzenia się organizacji międzynarodowych, rozwoju prawa międzynarodowego.

W tym samym czasie dochodzi jednak do sprzeciwu wobec procesów unifikacji. Narody i państwa czują się niedowartościowane, a w ślad za tym dochodzi do buntów mniejszościowych, zwłaszcza narodowościowych, etnicznych, religijnych, językowych. Niektóre grupy narodowościowe i etniczne domagają się autonomii, ustępstw, a nawet suwerenności. Wyraźnie widać to w Europie<sup>27</sup>.

Obraz misji Wojska Polskiego, a zwłaszcza uwarunkowań ich funkcjonowania w ramach ONZ i NATO jako rzeczywistości globalnej, pozwala sformułować następujące spostrzeżenia:

<sup>24</sup> XXXI zmiana PKW UNFIL – *Flaming Home*, <http://www.wojsko-polskie.pl/articles/view/14307>, (28.03.2019).

<sup>25</sup> *Ibidem*.

<sup>26</sup> *Ibidem*.

<sup>27</sup> C. Mojsiewicz, *Świat, w którym żyjemy*, Poznań 2003, s. 85.

1. Polska sytuuje się w łaździe międzynarodowym jako polityczny podmiot koncentrujący się na urzeczywistnieniu idei konieczności wspólnego rozwiązywania problemów, w tym konfliktów, oraz na wprowadzaniu ładu globalnego;
2. Promując idee wolności, samorządności, unijności, Polska sytuuje się wśród nowoczesnych państw wzmacniających zasady demokracji, przestrzegania praw człowieka, solidarności międzynarodowej;
3. Funkcjonowanie Polaków w misjach międzynarodowych, dowodzące ich wojskowego profesjonalizmu, nienagannych postaw moralnych, etycznych, prawnych, jak też urzeczywistniania przez nich wartości współczesnej cywilizacji (m.in. otwartości na znaki nowych rozwiązań naukowo-technicznych, nowoczesną edukację, synkretyzm cywilizacji, tolerancję wobec różnych kultur i subkultur) przynosi Polsce uznanie i szacunek opinii międzynarodowej oraz instytucji międzynarodowych zajmujących się problemami bezpieczeństwa, w tym przeciwdziałaniem wszelkim formom przemocy;
4. Doświadczenie Polaków w funkcjonowaniu misji wojskowych pozwala uświadomić sobie skalę narastania współcześnie sprzeczności interesów, wybuchania konfliktów i wojen oraz złożoności kulturowo-cywilizacyjnej w ich przewyciężaniu i rozwiązywaniu;
5. Funkcjonowanie misji pokojowych ujawnia kryzys tradycyjnych instytucji demokratycznych. Z jednej strony pokłada się w nich istotne nadzieje na kształtowanie bezpieczeństwa międzynarodowego, na generowanie tolerancji, porozumienia, współpracy w unifikującym się cywilizacyjnie świecie, z drugiej zaś zauważa się nasilanie sprzeczności interesów o różnym podłożu, które prowadzą do wojen. Światowe mocarstwa mają pełną świadomość tego stanu rzeczy, dlatego też wciąż doskonałą swą sferę zbrojeniową, włączając w nią myśl naukowo-techniczną i ponosząc olbrzymie koszty. W Polsce ta rzeczywistość jest uświadamiana politycznie. Ujawniające się złożoności w funkcjonowaniu ładu instytucjonalnego próbuje się rozwiązywać przez wiązanie się z nowo tworzącymi się instytucjami Unii Europejskiej. Misje pokojowe są elementem składowym urzeczywistniania tej strategii<sup>28</sup>.

## PODSUMOWANIE

Choć w 2009 r. były argumenty za wycofaniem polskich żołnierzy z misji pokojowych ONZ, to z dzisiejszej perspektywy ówczesna decyzja wydaje się krótkowzroczna i zbyt pochopna. Po raz kolejny widać, że lepiej utrzymywać zdolności, choćby na minimalnym poziomie, niż je później odtwarzać. Znamienne, że nie ma dziś chętnych, by ustąpić Polsce miejsca na misji w jakimś interesującym nas rejonie świata (o czym zresztą wspominał Minister Obrony Narodowej, Mariusz Błaszczak w jednym z wywiadów). Widocznie inne państwa doskonale rozumieją, że w misjach po prostu opłaca się uczestniczyć, choćby

<sup>28</sup> A. Chodubski, *Polityczne znaczenie udziału Wojska Polskiego w misjach zagranicznych ONZ i NATO*, „Studia Gdańskie” V, s. 300-309.

z powodów politycznych. My na swoje szczęście zmodernizowaliśmy swój sposób postrzegania tego problemu. Jak wynika z najnowszych informacji, nasi żołnierze wrócą pod koniec roku do Libanu. Jest to decyzja, którą należy ocenić pozytywnie. Podstawowym problemem badawczym artykułu było wskazanie korzyści, jakie niesie za sobą udział w misji ONZ w Libanie w aspekcie pozycji międzynarodowej naszego kraju. Na przestrzeni opracowania wskazano szereg takich powodów nie ograniczając się tylko do korzyści stricte wizerunkowych w sferze stosunków zewnętrznych, lecz także tych mniej dosłownych – takich jak profesjonalizacja armii, nabywanie doświadczenia w dowodzeniu, itp., które również wpływają na postrzeganie naszych wojsk jako siły zdolnej do obrony potęgi i interesów swojego kraju.

Przed wszystkim jednak należy zwrócić uwagę na możliwości ćwiczeniowe formacji. Agresja Federacji Rosyjskiej na Ukrainę wyraźnie wskazuje, że nasz sąsiad nadal uprawia bardzo agresywną politykę. Posiadanie oddziałów doświadczonych w misjach różnego typu, wyszkolonych do działań zarówno prewencyjnych, jak i ofensywnych czy defensywnych jest podstawowym gwarantem bezpieczeństwa narodowego. Misje, takie jak chociażby misja UNIFIL w Libanie, pozwalają zdobyć niezbędne doświadczenie bojowe, co stawia nasz kraj w gronie państw posiadających armię gotową do stawienia czoła wszelakim zagrożeniom. Umożliwia nam również, możliwość bycia postrzeganym jako kraj, z którym warto budować sojusze i relacje, który jest ważnym członkiem życia międzynarodowego.

Mając to na uwadze, należy również zwrócić uwagę na znaczenie wizerunkowe na arenie międzynarodowej. Udział polskich żołnierzy w misjach międzynarodowych podnosi prestiż nie tylko Sił Zbrojnych, lecz także państwa jako podmiotu na szczeblu globalnym. Wartości wyznawane przez nas, nasze poczucie słuszności dążeń do wolności narodów czy też suwerenności kraju powinny być rozprzestrzeniane na świecie, czego z pewnością symbolem mogą być (i są) nasze wojska.

Ponadto nie można zapominać o udziale polskich sił w walce z terroryzmem. Ogólnoświatowa walka z terroryzmem jest jedyną możliwością skutecznego zwalczania tego zjawiska. Poprzez misje takie jak w Libanie (zagrożenie ze strony Hezbollahu) wzrasta nasza wiarygodność w stosunku do innych państw, nasi żołnierze zyskują nowe umiejętności i niezbędne doświadczenie, by w przypadku konieczności obrony własnego kraju być gotowym i móc oczekiwać od innych państw, że warto również przelewać krew za nas, skoro nasi żołnierze przelewali ją dla innych podmiotów na arenie międzynarodowej.

Reasumując, udział Sił Zbrojnych RP w misji ONZ w Libanie (UNIFIL) ma znaczący wpływ na pozycję międzynarodową Polski w szczególności poprzez:

- lepsze postrzeganie polskiej armii jako wojsk profesjonalnych, z którymi warto współpracować,
- udział państwa polskiego w światowej walce z terroryzmem,
- branie odpowiedzialności za pokój ogólnoświatowy poprzez udział w międzynarodowych misjach pokojowych,

- dbanie o dobre relacje z państwami sojuszniczymi, budowanie korelacji z tymi państwami oraz rozwój współpracy między narodami,
- udział Polski w działaniach na rzecz utrzymania światowego porządku, ładu oraz obrony najwyższych wartości, takich jak życie ludzkie czy suwerenność narodów, jak również poszanowania praw człowieka.

Powrót polskich wojsk do misji UNIFIL sprawi, że wszystkie te korzyści zostaną jeszcze mocniej podkreślone, a pozycja międzynarodowa Polski jako kraju liczącego się w stosunkach na arenie międzynarodowej zostanie znacząco umocniona. Wszystkie te działania stawiają Polskę w jednym szeregu wraz z krajami liczącymi się na arenie międzynarodowej oraz świadczą o rosnącej roli naszego kraju w międzynarodowym porządku świata.

## BIBLIOGRAFIA

- Chodubski Andrzej. 2014. „Polityczne znaczenie udziału Wojska Polskiego w misjach zagranicznych ONZ i NATO”. *Studia Gdańskie* (5): 300-312.
- Cianciara Agnieszka. 2014. Misje pokojowe. W *Organizacje międzynarodowe w działaniu*, 20-30. Wrocław. OTO Agencja Reklamowa.
- Ciechanowski Grzegorz. 2013. Misje pokojowe ONZ w XX wieku. Międzynarodowe misje pokojowe w doktrynie obronnej RP, 80-96. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Kołodziejczyk Tomasz. 2006. Udział żołnierzy Wojska Polskiego w misjach pokojowych ONZ na Bliskim Wschodzie w latach 1973-2004. W *Misje pokojowe i antyterrorystyczne w procesie utrzymania bezpieczeństwa międzynarodowego w latach 1948-2004*. 110-128. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Korzeniewski Krzysztof, 2004. Liban. Warszawa: Wydawnictwo Akademickie DIALOG.
- Korzeniewski Krzysztof. 2006. *Vademecum żołnierza. Islamskie Państwo Afganistanu*. Warszawa: Wydawnictwo Departament Wychowania i Promocji Obronności MON.
- Marcinkowski Cezary. 2004. Misje pokojowe na początku XXI wieku. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Mojsiewicz Czesław. 2003. Świat, w którym żyjemy. Poznań: Wydawnictwo Ośrodek Badania Rynku Sztuki Współczesnej.
- Sierpiński Zygmunt. 2004. Misja pokojowa UNIFIL w Libanie (1978 – 2003). W *Udział jednostek wojska Polskiego w międzynarodowych misjach pokojowych w latach 1973 – 2003*. Wybrane problemy, 91-112. Warszawa: Wydawnictwo AON.
- Szot Leon. 2010. Duszpasterstwo wojskowe w misjach pokojowych i stabilizacyjnych Polskich Sił Zbrojnych. W *Formy Duszpasterstwa w Wojsku Polskim*. Warszawa: Wydawnictwo UKSW.
- Szubińska Barbara. 2014. Udział polskich kobiet w misjach pokojowych i stabilizacyjnych. Warszawa. Wydawnictwo WCEO.
- Zuziak Janusz. 2009. *Wojsko Polskie w misjach pokojowych w latach 1953–1990*. Warszawa: Wydawnictwo AON.